FRANCISZEK KOMAR

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

St. strzelec Franciszek Komar, 32 lata, robotnik rolny, kawaler.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

Aresztowany 18 września 1939 r. w Łucku podczas rozbrajania.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Z Łucka odesłano mnie na Ukrainę, do miejscowości, której nazwy nie pamiętam. Stamtąd po miesiącu odesłano mnie niedaleko Krzywego Rogu, do kamieniołomów.

4. Opis obozu, więzienia:

Warunki higieniczne dobre. Praca ciężka.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W skład zesłańców wchodzili Polacy, Żydzi, Ukraińcy, Białorusini i Niemcy, których niedługo potem zabrano. Odnoszenie się Ukraińców do Polaków [było] agresywne i wrogie.

6. Życie w obozie, więzieniu:

W ciągu dnia – osiem godzin pracy na trzy zmiany. Norma: wykopać i załadować w ciągu zmiany siedem wózków po półtorej tony kamienia. Wyżywienie dla stachanowców: na śniadanie 400 g chleba i zupa, na obiad 400 g chleba, zupa i drugie danie, na kolację 400 g chleba i zupa. Dla tych, którzy nie byli w stanie wyrobić normy, dawali na dzień 600 g chleba i półtora litra zupy. Z odzieży dano tylko spodnie i kufajkę, [o] resztę trzeba było starać się własnym kosztem.

Koleżeństwo między Polakami – dobre. Stosunków z Ukraińcami nie utrzymywaliśmy. Warunków kulturalnych żadnych poza propagandą wojenną [nie było].

W Archangielsku nie było gdzie spać. Spało się na mokrej ziemi okrywając się murawą. Stąd brano nas do pracy. Kto nie chciał wyjść, zostawał przez dzień bez jedzenia. Warunków higienicznych [nie było] żadnych, [brakowało] łaźni, pralni, wszy [było] bez liku. W czasie konwoju, kto był bez sił i nie mógł chodzić, był bity, kopany, kłuty bagnetami.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek władz do Polaków – naigrawający się z nieudolności, kary za niewyjście do pracy: karcer pięciodniowy. Raz w miesiącu przyjeżdżali politrucy i prowadzili propagandę przeciwko warstwom posiadającym w Polsce, podburzając przeciwko nim, a równocześnie wychwalając stosunki sowieckie. Szczególnie ostro krytykowali były rząd polski, mówiąc, że przełajdaczył Polskę.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Po przybyciu do Archangielska zostaliśmy bez pomocy lekarskiej. Przez 14 miesięcy pobytu [tam] zmarło z naszego transportu 82 ludzi. Z początku nie było żadnych szpitali, potem zbudowano szpital, który mieścił do stu chorych.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Łączności z rodziną nie miałem żadnej. Wysłałem trzy listy, które nie dotarły.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniono mnie 14 sierpnia 1941 r. w Archangielsku. Z Archangielska przewieziono nas pod Moskwę, a stamtąd nasze władze przywiozły nas do Tatiszczewa.